REDAKCJA: Gdynia — ul. Mściwoja 8. Telefony: Redaktor nacz. 32-08, Sekretariat 22-60, Redaktor nocny 10-90. Pismo redaguje Kolegium Redakcyjne. — CZYTELNIK

DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA: Gdynia — ul. Mściwoja 9. Telefon 33-60. — Biuro Ogłoszeń i Dział Prenumeraty — Gdynia, ul. 10 Lutego 27 — Telefon 22-07. Pismo wydaje: Spółdzielnia Wyd. Oświatowa „CZYTELNIK"

ROK V. Nr 198. CZWARTEK, 21 LIPCA 1949 R. CENA 5 ZŁ.

Meldunki o wykonaniu zobowiązań dla uczczenia 5 rocznicy PKWN napływają do Stolicy z całego kraju

WARSZAWA (PAP). Z całego kraju napływają meldunki o realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia piątej rocznicy Manifestu PKWN.

W ŁODZI załoga fabryki tektury falistej zobowiązała się wyprodukować w okresie od 15 czerwca do 15 lipca 35 ton tektury ponad plan. Zobowiązanie to zostało wykonane z nadwyżką 4 ton.

Załoga fabryki pudełek tekturowych w Łodzi wyprodukowała w okresie 26 czerwca do 18 lipca 8 i pół ton pudełek ponad plan, wykonując zobowiązania z nadwyżką pół tony.

Gminne spółdzielnie powiatu skierniewickiego zobowiązały się do dnia 22 lipca dokonać kontraktacji, przewidzianej w planie na pierwszy kwartał 1950 roku i obejmującej 3.300 tuczników. Niektóre spółdzielnie, jak placówki w Miedniewicach i Dębowej Górze wykonały już zobowiązanie w 103 i 106 proc.

* * *

W TOMASZOWIE brygada murarska Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego, zatrudniona przy budowie fabryki chemicznej uczciła dzień 22 lipca wykonaniem 7 pieców retortowych na 2 miesiące i 12 dni przed terminem.

Godnym uwagi jest fakt, że roboty tego rodzaju były dotychczas powierzane wyłącznie firmom zagranicznym.

Trójka murarska PPB w SIERADZU zatrudniona przy budowie gmachu starostwa ustanowiła nowy rekord, układając w ciągu 8 godzin 26 tysięcy cegieł i wznosząc 71 metrów sześciennych muru.

Wynik ten osiągnęli: murarz — Bolesław Winiarski oraz pomocnicy jego — Stanisław Rychter i Stefan Osiński.

* * *

ZE SZCZECINA donoszą: Załoga Kafaru Nr 2 Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjno - Morskich na Nabrzeżu „Ewa" w porcie centralnym w Szczecinie wykonała 16 bm. na 6 dni przed wyznaczonym terminem, zabicie wodoszczelnej ścianki na całej długości nabrzeża, tj. 300 m bież. na głębokości do 14 m.

Z coraz to innych zakładów pracy na terenie województwa POZNAŃSKIEGO nadchodzą meldunki o wykonaniu zobowiązań dla uczczenia „Święta Odrodzenia".

W Gnieźnie pracownicy Parowozowni PKP naprawili dodatkowo trzy wagony towarowe na trzy dni przed uchwalonym terminem.

Załoga wytwórni sprzętu mechanicznego Nr 3 w Poznaniu wykonała 500 panewek ponad plan, a brygada mistrza Fincla wyremontowała dodatkowo 1 frezarkę i 1 tokarkę.

Pracownicy oddziału mechanicznego PKP w Poznaniu ukończyli w dn. 18 bm. dodatkowy remont 1 parowozu, typu PT 47 oraz budowę nowego cylindra parowozowego o wartości 30 tys. zł.

Załoga zakładów sprzętu transportowego Nr 3 wykonała o 4 dni wcześniej jeden samochód ciężarowy.

* * *

Liczne meldunki o wykonaniu zobowiązań nadchodzą z WOJ. KRAKOWSKIEGO. Pracownicy oddziału elektrotechnicznego PKP Nowy Sącz wykonali we własnym zakresie drezynę motorową, wartości 750.000 zł oraz przerobili instalację elektryczną na stacji Rabka, zaoszczędzając 100.000 zł.

Prezydent RP dziękuje rybakom za ofiarę na odbudowę Zamku Królewskiego

Donosiliśmy w swoim czasie o obywatelskim stanowisku załogi kutra „Gdy 47", która na apel Prezydenta RP ofiarowała na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie 20 tys. zł, wzywając równocześnie załogi innych kutrów i społeczeństwo do podobnej akcji i współzawodnictwa w zbiórce na Fundusz Odbudowy Zamku.

W tych dniach szyper kutra „Gdy 47" Antoni Brzozowski otrzymał z Kancelarii Prezydenta RP podziękowanie dla załogi kutra za obywatelski postępek.

Sumy zadeklarowane na odbudowę Zamku należy wpłacać na konto Funduszu Odbudowy Stolicy w PKO Nr I-333 z zaznaczeniem „Na odbudowę zamku warszawskiego". (am)

40 milionów złotych dla przodowników pracy i racjonalizatorów ZZK

WARSZAWA (PAP). Główny Komitet Współzawodnictwa Pracy przy Zarządzie Głównym ZZK przyznał z funduszy otrzymanych z Ministerstwa Komunikacji 30 wyróżniającym się jednostkom służbowym poszczególnych DOKP nagrody zespołowe na sumę 40 milionów zł.

M. in. 4 mil. zł otrzymały okręgi: Wrocław, Gdańsk i Kraków, a po 3,5 mil. zł: Warszawa, Łódź, Poznań, Katowice, Lublin, Olsztyn i Szczecin.

Nagrody przeznaczone są na rozszerzenie opieki nad przodownikami pracy i racjonalizatorami, na zakładanie bibliotek technicznych oraz na zaspokojenie potrzeb nagrodzonych jednostek w zakresie kulturalno-oświatowym.

Rozdział nagród nastąpi w dniu 22 bm. z okazji 5 rocznicy powstania PKWN.

Delegaci Gdańska odjeżdżają na Kongres Odbudowy Warszawy

W dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych odjedzie z Dworca Głównego delegacja naszego województwa na Kongres Odbudowy Warszawy. W skład delegacji wchodzą przedstawiciele terenowych komitetów odbudowy Warszawy, oraz delegaci młodzieżowi. Ogółem wyjedzie 96 osób. Odjeżdżających żegnać będą przedstawiciele społeczeństwa, partii politycznych, związków i organizacji.

Przedstawiciele Gdańska wezmą udział w otwarciu trasy W—Z, w uroczystościach związanych z obchodem Święta Odrodzenia, oraz w obradach Kongresu, który odbędzie się w sali Politechniki Warszawskiej. Podczas Kongresu okolicznościowe przemówienie w imieniu społeczeństwa gdańskiego wygłosi rybak, przodownik pracy Augustyn Kreft. W prezydium zasiadać będzie jedna z naszych delegatek ob. Ewa Krogulowa, przodownica pracy z wytwórni bursztynów. (w)

Wyleciał w powietrze skład amunicji we francuskiej strefie Niemiec

BERLIN (PAP). 17 bm. w godzinach wieczornych wyleciał w powietrze skład broni i amunicji, położony obok Rheinsfeldu (francuska strefa okupacyjna Niemiec).

Powyższy skład, pochodzący z okresu wojennego — nie został przez władze okupacyjne zlikwidowany.

W wyniku wybuchu doszło do wielkiego pożaru, który spowodował znaczne straty.

Ludność okoliczna zdradza silne objawy zaniepokojenia, albowiem w jednym ze schronów pochodzących z okresu wojennego wciąż jeszcze znajdują się zapasy min i granatów, które pozostały po armii niemieckiej.

KLIKA TITO na usługach faszystów ateńskich

MOSKWA (PAP). Agencja Tass podaje komunikat greckiej agencji prasowej „Ellas Press", donoszący, iż 5 bm. greckie wojska monarchofaszystowskie, działające w rejonie Kaimakczalanu przeszły przez terytorium jugosłowiańskie, aby zaatakować od tyłu grecką armię demokratyczną.

Przemarsz wojsk monarcho-faszystowskich przez terytorium jugosłowiańskie poprzedzony został przez naradę oficerów jugosłowiańskich i greckich oficerów monarcho - faszystowskich, w której wzięli udział również oficerowie amerykańscy i angielscy.

Po naradzie przedstawiciele armii jugosłowiańskiej udzielili greckim wojskom monarcho - faszystowskim zezwolenia pisemnego na przejście przez terytorium Jugosławii.

Na czele delegacji greckich oficerów monarcho - faszystowskich, która wzięła udział w powyższej naradzie, stał komendant 516 jednostki wojskowej Petropulos.

Zaraz po naradzie nastąpił przemarsz greckich wojsk faszystowskich przez terytorium jugosłowiańskie.

Przed kilku dniami radiostacja Wolnej Grecji nadała przegląd sytuacji wojenno - politycznej, dokonany przez sekretarza generalnego Greckiej Partii Komunistycznej Zachariadisa.

Zachariadis stwierdził, że amerykańskie koła wojskowe kładą nacisk w pierwszym rzędzie na to, aby „oczyścić od armii demokratycznej" przede wszystkim te miejscowości pograniczne, które graniczą z Jugosławią.

Operacje w rejonie Kaimakczalanu raz jeszcze z całą wyrazistością dowiodły — stwierdził Zachariadis — że zdradziecka klika Tito jawnie współdziała z grecką armią monarcho - faszystowską, zgodnie z otrzymanymi od Anglików i Amerykanów rozkazami.

Plan całkowitego ujarzmienia państw Europy Zachodniej przez amerykańskich kapitalistów

MOSKWA (PAP) „Prawda" w artykule swego wysłannika Jerzego Żukowa powołuje się na informacje dziennika „Combat", w myśl których Snyder wysuwa program prywatnych amerykańskich inwestycji kapitałowych, zarówno w Europie zachodniej, jak i w jej koloniach.

Plan przywieziony przez Snydera do Paryża i Londynu, bynajmniej nie wywołał zachwytu kapitalistów zachodnio-europejskich. Oficjalne czynniki amerykańskie, zdając sobie z tych nastrojów sprawę, nie kwapią się też z ogłoszeniem warunków tych inwestycji.

Warunki te ujawnił natomiast jeden z asów finansjery amerykańskiej, prezes Rady Nadzorczej Chase National Bank — Aldrich, odbywający obecnie, podobnie jak Snyder podróż po Europie — w przemówieniu wygłoszonym do businessmanów Londynu.

Przemówienie to nie zostało opublikowane w prasie, lecz tylko w specjalnych biuletynach, przeznaczonych do poufnej wiadomości bankierów i przemysłowców.

Aldrich wskazał, że po zakończeniu okresu działania planu Marshalla, kraje zachodnio-europejskie staną w obliczu deficytu dolarowego.

Aldrich — pisze „Prawda" — nie zaproponował oczywiście zwiększenia eksportu z Europy zachodniej do USA, natomiast wypowiedział się za inwestycjami prywatnego kapitału amerykańskiego w Europie zachodniej i zależnych od niej terytoriach, w postaci pożyczek krótko- lub średnioterminowych, w postaci rozszerzenia działalności przemysłowców amerykańskich na te kraje i w końcu w postaci zakupu akcji przedsiębiorstw zagranicznych, emitowanych pod kontrolą bankierów amerykańskich.

Aldrich wysunął przy tym następujące warunki:

1) aby kraje Europy zachodniej ratyfikowały pakt północnoatlantycki,

2) aby „stabilizowały" swoją sytuację polityczną,

3) kraje te winny zgodnie z dyktatem kapitalistów amerykańskich „zrównoważyć swoją ekonomikę wewnętrzną" i „w realistyczny sposób ustalić kurs swych walut w stosunku do dolara".

Dalej Aldrich żąda zaszczepienia ludności europejskiej „przyjaznych nastrojów" w stosunku do USA, aby kapitaliści amerykańscy „skłonni byli zaryzykować zainwestowanie swoich kapitałów".

Oczywiście — stwierdza „Prawda" — program ten nie pozostawia ani śladu suwerenności narodowej krajom zachodnio-europejskim. Pan Aldrich posuwa się tak daleko, że domaga się „zmiany nastrojów ludności" krajów, które pragnie „uszczęśliwić" swoimi inwestycjami.

Plenarne posiedzenie Wojew. Związku Samopomocy Chłopskiej

W dniu wczorajszym odbyło się w Gdańsku posiedzenie plenarne Zarządu Oddziału woj. Samopomocy Chłopskiej przy współudziale prezesa Zarządu Głównego Z. S. Ch., ob. Szajera oraz kierowniczki wydz. kulturalno - oświatowego Zarz. Główn. ZSCh ob. Sobierajskiej. Referat na temat aktualnych zadań S. Ch. w woj. gdańskim wygłosił sekretarz woj. oddziału S. Ch. ob. Grygiel.

Mówca uwzględnił specjalnie sprawy kulturalno - oświatowe zwłaszcza reformę świetlic wiejskich, oraz sprawy organizacji wsi. Po referacie wywiązała się ożywiona, stojąca na wysokim poziomie, dyskusja. Między innymi poruszano przyczyny zbyt słabej aktywności, tak zwanych wsi samopomocowych, niedociągnięcia akcji „H" oraz zagadnienia związane ze współzawodnictwem w rolnictwie. Na zakończenie obrad, zebrani uchwalili rezolucję potępiającą zajścia lubelskie. Szczegółowe sprawozdanie podamy w jednym z następnych numerów. (ż)

Akademia ku czci PKWN

W związku z nadchodzącą rocznicą PKWN odbyła się wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku uroczysta akademia. Referat zasadniczy na temat organizacji administracji na naszym terenie oraz osiągnięć gospodarczych województwa wygłosił wicewojewoda dr Podhorski.

Program części artystycznej wykonała orkiestra kolejarzy. (w)

MIECZYSŁAW JASTRUN otrzymał nagrodę »Odrodzenia«

WARSZAWA (PAP) — Jury nagrody „Odrodzenia" w składzie: Jerzy Andrzejewski, Tadeusz Breza, Zofia Dembińska, Jarosław Iwaszkiewicz, Karol Kuryluk, Zofia Nałkowska i Stefan Żółkiewski na posiedzeniu w dniu 19 lipca 1949 roku uznało większością głosów za najwybitniejszą pozycję literacką ostatniego roku powieść biograficzną p.t. „Mickiewicz" Mieczysława Jastruna oraz postanowiło przyznać mu tegoroczną nagrodę „Odrodzenia" w wysokości 250.000 zł. Kontrkandydatem był Adolf Rudnicki — „Ucieczka z Jasnej Polany".

Poza tym wyróżniono następujące książki, które podajemy w porządku alfabetycznym:

Helena Boguszewska — „Żelazna kurtyna", Tadeusz Borowski — „Kamienny świat", Kazimierz Brandys — „Antygona", Stanisław Dygat — „Pola elizejskie", Juliusz Kleiner — „Mickiewicz", Jan Kott — „Szkoła klasyków", Izydor Koszykowski — „Dziecko ulicy", Władysław Kowalski — „Dalekie i bliskie", Wacław Kubacki — „Pierwiosnki polskiego romantyzmu", Ryszard Matuszewski — „Literatura po wojnie", Kazimierz Wyka — „Pogranicze powieści", Adam Ważyk — „W stronę humanizmu".

Masy pracujące protestują przeciwko prowokatorom zajść lubelskich

WARSZAWA (PAP) Fala oburzenia przeciwko inspiratorom rzekomego cudu w katedrze lubelskiej ogarnęła cały kraj. Na masowych zebraniach robotnicy, chłopi i inteligencja pracująca wypowiadają się stanowczo za ukaraniem prowokatorów.

Dnia 18 bm. odbyło się pod przewodnictwem Jarosława Iwaszkiewicza zebranie prezydium Zarządu Głównego Zw. Zaw. Literatów Polskich, na którym jednomyślnie została przyjęta rezolucja następującej treści:

„Lublin, prastary gród polski, pełen wielkich pamiątek i najlepszych tradycji naszej przeszłości historycznej, stał się w ostatnim czasie widownią smutnych i gorszących wypadków. Reakcyjny odłam kleru polskiego, nadużywając religijnych uczuć ludności katolickiej, zorganizował niesmaczne widowisko, które nie miało nic wspólnego z powagą wiary i kultu chrześcijańskiego. Na placu przed katedrą lubelską wskrzeszono widmo średniowiecza. „Cud lubelski" był świadomie zorganizowaną manifestacją przeciwko władzy ludowej, przeciwko potężniejącemu wciąż pędowi do odbudowy kraju, przeciwko dążeniom mas ludowych do kultury i wiedzy. Manifestację zorganizowano w okresie, kiedy lud polski zrzuca z siebie odwieczne okowy zacofania i ciemnoty. Oto polityczne i społeczne tło „cudu", który odsłania zła wolę i szkodliwość zamierzeń jego inicjatorów. Zarząd Główny Zw. Literatów Polskich — czytamy w końcu rezolucji — potępia jak najostrzej nieodpowiedzialne poczynania ludzi, którzy usiłują rzucać kłody na drodze gospodarczego, społecznego i kulturalnego postępu naszego kraju."

Fabryka penicyliny w Tarchominie

WARSZAWA (PAP). Jedną z uroczystości, organizowanych w związku z tegorocznym Świętem Odrodzenia, będzie otwarcie fabryki penicyliny w Tarchominie.

Fabryka ta została wybudowana przy istniejących już dawniej zakładach przemysłu fermentacyjnego nr. 2. Urządzenia nowej fabryki miały być pierwotnie sprowadzone z USA jednakże tylko część z nich dotarła do Polski. Producenci amerykańscy, po zawarciu umowy z władzami polskimi, odmówili dostawy wielu spośród zamówionych u nich maszyn, niezbędnych do uruchomienia fabryki

„Dar Pomorza" w Neapolu

RZYM (PAP). Do Neapolu przybył polski statek szkolny „Dar Pomorza". Na pokł. statku znajduje się 150 młodych adeptów marynarki polskiej. „Dar Pomorza" zatrzyma się w Neapolu trzy dni.

Święto Odrodzenia na Wybrzeżu pod znakiem zabaw i atrakcyjnych imprez

GDAŃSK

Święto Wyzwolenia w Gdańsku odbędzie się pod znakiem zabaw ludowych, występów artystycznych, pokazów i atrakcyjnych imprez sportowych. Centralnej akademii dla Gdańska program nie przewiduje. W wigilię Święta ulicami miasta przejdzie capstrzyk.

Zabawy ludowe odbędą się przed Urzędem Wojew. (godz. 16) i obok warsztatów kolejowych na Trojanie (godz. 14). W kinach: ulgowe seanse filmowe i pokazy filmów pod otwartym niebem w dzielnicach pozbawionych sal kinowych.

KIERMASZE

Na terenie miasta zostanie zorganizowanych 10 kiermaszy ludowych: we Wrzeszczu w rejonie ul. Barlickiego, w Gdańsku-Śródmieściu naprzeciw Dworca Głównego, przy ul. Łąkowej, na Siankach, w Siedlicach, Oruni, Nowym Porcie, Brzeźnie, Oliwie i Jelitkowie. Wszystkie kiermasze rozpoczynają się o godz. 10. Na kiermaszach zostaną zorganizowane imprezy artystyczne, pokazy sportowe, wszelkiego rodzaju zabawy i gry. **Przed Dworcem Głównym w Gdańsku odbędą się pokazy tańców ludowych, zawody bokserskie, wyścigi w workach itp.**

UROCZYSTOŚCI LOKALNE

Szczególnie atrakcyjny program przewiduje się na Trojanie. Nastąpi tam otwarcie domu wypoczynkowego na Siankach, oddanie do użytku domów mieszkalnych, wybudowanych przez kolejarzy, otwarcie domu partyjnego, domu ZZK i świetlicy ZMP. Uroczystości te odbędą się w godzinach od 10 do 11.

O godz. 10 odbędzie się przed Pomnikiem Czołgistów odsłonięcie sztandaru Zw. Bojowników z Faszyzmem. (w)

GDYNIA

DNIA 21 LIPCA BR.:

Godz. 17.45 — Uroczyste plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w sali Teatru „Wybrzeże".

Godz. 20 — Capstrzyk. Udział biorą: PO Służba Polsce, ZMP, Marynarka Wojenna, organizacje masowe. Zbiórka na Skwerze Kościuszki, skąd zebrani udadzą się na cmentarz Obrońców Wybrzeża — żołnierzy polskich i radzieckich do Redłowa, gdzie na grobach bohaterów złożą wiązanki kwiecia.

W dniu 21 bm. we wszystkich zakładach pracy odbędą się uroczyste zebrania pracowników dla podsumowania wyników pracy i dotychczasowych osiągnięć, oraz planów na przyszłość.

DNIA 22 LIPCA BR.

Godz. 9 — Przekazanie w stanie surowym Szkoły - Pomnika na Grabówku.

Godz. 10 — Plac Grunwaldzki. Występ reprezentacyjnego zespołu Komendy Głównej SP w liczbie 150 osób (orkiestra, chór, balet).

Godz. 10.30 — Otwarcie biblioteki i czytelni młodzieżowej.

Godz. 10.45 — Otwarcie ogródka Jordanowskiego TPD.

Godz. 12 — Plac Grunwaldzki. Koncert orkiestr gdyńskich i zespołów świetlicowych. Orkiestry Transportowców, Kolejarzy, Portowców.

Godz. 15 — Przedstawienie „Żołnierza Królowej Madagaskaru" dla świata pracy.

Godz. 17 — Zabawy ludowe na Obłużu, Grabówku, Orłowie, Witominie, Cisowej, połączone z kiermaszami. Czwórmecz na boisku „Kolejarza".

Godz. 18 — Yacht-Kluby. Pokazy, defilada jachtów.

Godz. 22 — Pokazy filmowe na Placu Grunwaldzkim.

Przez cały dzień wystawy ruchome u robotników portowych, w Stoczni Gdyńskiej, Stoczni Rybackiej, Centr. Rybnej. Przejażdżki statkami „Żegl. Przybrzeżnej" po cenach zniżonych, zwiedzanie „Batorego".

Przedstawiciele zakładów pracy: Stocznia Gdańska, robotnicy portowi, kolejarze, olejarnia „Union" w dniu 22 lipca br. wyjeżdżają na wieś ze swymi zespołami artystycznymi dla uświetnienia uroczystości w ośrodkach wiejskich, którymi się opiekują.

SOPOT

Dziś, dnia 21 bm. o godz. 17,30 odbędzie się w sali Teatru Kameralnego w Sopocie uroczyste posiedzenie MRN. Posiedzenie zagai przewodniczący MRN miasta Sopot ob. Bolesław Śliwiński, po czym zostanie odczytane orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej ob. Bolesława Bieruta. Z kolei sprawozdanie z dotychczasowej działalności miasta Sopotu złoży prezydent miasta Jan Kanusta. Następnie zostanie odczytany tekst rezolucji. Po części oficjalnej odbędą się występy artystyczne. O godz. 21 zebrani udadzą się na molo skąd wyruszy capstrzyk na cmentarz żołnierzy radzieckich, gdzie zostaną wygłoszone przemówienia i złożone wieńce. (mel)

EDWARD LIGOCKI

Berlińska mowa Papieża

Głośne było w swoim czasie powiedzenie Papieża Piusa XII, że konkordat z Rzeszą Hitlera jest drzewem wszelkiego dobra, zasadzonym na niemieckiej ziemi. Widzieliśmy w okresie niespełna dwudziestu lat, jakie to drzewo wydawało owoce. Widzieliśmy również w czasach ostatnich cień tego drzewa nad zachodnią połacią Rzeszy. Wschodni jego konar trochę przywiądł ostatnio, toteż zatroszczył się o jego losy ów ogrodnik, który tę szlachetną plonkę posadził, ex-nuncjusz Pacelli, nagrodzony za wierną służbę purpurą kardynalską właśnie za zrealizowanie konkordatu z Hitlerem.

Dziś z wysokości Piotrowego tronu pochyla się on z ojcowską miłością nad „ukochanym Berlinem". Obchodząc swój 50-letni jubileusz kapłaństwa, zwraca się przede wszystkim do Niemców, wybranego przez siebie, umiłowanego narodu — daje świadectwo, że Berlin jest pierwszym w sercu jego miastem ziemi. Rozczula się nad losem Berlina, „który przeżyć musiał w latach minionych czasy apokaliptycznej wprost grozy, gdy wstrząsające potworności wojny i zniszczenia jego murów dotknęły".

Słów tego rodzaju nie doczekał się Oświęcim — ani ruiny Warszawy.

Z uczuciem głębokiego żalu Papież mówił o wspomnieniach sprzed wojny — o „wzrastającym (wówczas) do gigantycznych rozmiarów przemyśle Berlina, o jego wysokiej kulturze materialnej i bezustannym gromadzeniu coraz to nowych wartości tego świata..."

Widzieliśmy te „wartości". Widzieliśmy przede wszystkim wielki przemysł wojenny, który miał posłużyć Hitlerowi do zawojowania Europy.

Dalej, Pius XII wspomina o „przyszłości Niemiec, spowitej w niepewności", a potem pociesza, że „wszystko może być przezwyciężone przez ludzi, którzy teraz właśnie dopiero wierzą w miłosierdzie Boże i miłość" — w te miłość, która „ma na wszystko nadzieję, wszystko wycierpi, która czyni zdolnymi do największych ofiar". Jednym słowem podtrzymuje nadzieje (później wyraźnie powiedziane jest — jakie nadzieje), a zniszczenia wojenne naświetla jako wyraz najcięższej krzywdy, która ukochane miasto spotkała, jak gdyby Berlin był ofiarą, a nie inicjatorem kataklizmu wojennego.

Papież przemawiał po niemiecku. Jego przemówienia łacińskie, hiszpańskie, francuskie nie są rzadkością, włada bowiem tymi językami równie dobrze jak swą rodzinną włoszczyzna. Chodzi tu o wybór języka. Pius XII, obchodząc swój złoty jubileusz, nie odezwał się ani do Włochów, ani do Hiszpanów, czy Amerykanów południa, ani po łacinie do ludów całego świata, ale właśnie po niemiecku do Niemców. Podkreślił, że przede wszystkim Niemcy zasługują w jego oczach na uznanie i miłość. Nie mówił do katolickiej Bawarii czy Nadrenii, ale właśnie do mieszkańców Berlina, który w swej większości jest środowiskiem protestanckim, a nie katolickim. Było to nie tylko wyrazem osobistego sentymentu Papieża, ale miało określony polityczny sens.

Była to bowiem najwyraźniejsza polityka przy akompaniamencie sentymentu, wyraźna intencja przypomnienia minionej chwały hitlerowskiego Reichu i „bolesnych ran" na Odrze i Nysie, była jasna zupełnie intencja wzmocnienia zapędów rewizjonistycznych wśród Niemców. Świadczą o tym słowa o „pełnych samozaparcia kapłanach, którzy w owych latach nieopisanej nędzy stali niezłomnie u boku swych wiernych, zarówno miejscowych, jak i tych, którzy przywędrowali, wygnani z ojczystego kraju".

Zanotujmy to sobie. Polskie zic-mie zachodnie to raz jeszcze dla Piusa XII „ojczysty kraj" przesiedlonych Niemców — ów kraj, o którym wspominał już w swoim liście pasterskim do biskupów niemieckich z dnia 1 marca 1948 r., wyrażając nadzieję, że może się karta dziejów odwróci...

Papież przemawia w chwili, gdy na całym świecie zaznaczyła się nadzieja pokoju. Przemawia po konferencji czterech, na której Berlin stał się ośrodkiem dyskusji. Właśnie na odcinku berlińskim zaznaczyło się odprężenie, a swym wystąpieniem Pius XII usiłuje poderwać te pozytywne rezultaty, do których doprowadzono z takim trudem w Paryżu. Jakież są bowiem owe nadzieje, spełnienie których Pius XII obiecuje berlińczykom z pomocą Boską?

Wszystkie one związane są nawoływaniem do trzeciej wojny. Papież nie mówi o pokoju, ale o krzywdzie i nadziejach. Jasne jest, że w takim oświetleniu i w tym kontekście są to nadzieje na wojnę, która znów zalałaby krwią wszystkie granice i ludy starego i nowego kontynentu. Chodzi Watykanowi o to, by nadzieje te nie wygasły. Dlatego też nie jest przypadkiem wybór Berlina, jako miejsca, do którego Papież skierował swoje orędzie, jako do punktu newralgicznego, około którego skoncentrowały się nici troski o pokój.

Nie obwijajmy naszych konkluzji w bawełnę. Papież zrobił raz jeszcze wyraźnie antypolskie posunięcie, i to po burzy w społeczeństwie naszym, którą w swoim czasie wywołał wspomniany wyżej list z dnia 1 marca 1948 roku. Zadeklarował znowu, że popiera rewizjonizm niemiecki przeciwko państwu polskiemu. I chyba nie znajdzie się dziś nikt w episkopacie polskim, kto zechce znów proniemieckiego polityka na Piotrowym tronie wybielić, jak to próbowano uczynić rok temu. Jakżeż dziś wyglądają polscy interpretatorzy zeszłorocznego listu, skoro znów sam Papież psuje im szyki i obala ich złudne argumenty?

Jasną jest bowiem rzeczą, że Pius XII najwyraźniej nie liczy się z opinią i losami milionów katolików polskich. Zajmuje go przede wszystkim los Niemców, błogosławi ich wszystkich, a więc także pomocników Spletta, Franka i Kramera.

Papież odpycha naród polski nie od Chrystusa, bo to nie jest w jego mocy — ale od Watykanu i jego polityki.

Edward Ligocki

Wypadki losu atakują — polisa chroni

Niewielu ludzi pracujących na Wybrzeżu zdaje sobie sprawę z tego, jak doniosłą rolę w życiu gospodarki morskiej odgrywają ubezpieczenia morskie, chroniące majątek narodowy w postaci środków transportu drogą morską i w postaci masy towarowej, tą drogą przewożonej. Brak ten należy uzupełnić.

Toteż zainteresowanie powinno wzbudzić stoisko, zorganizowane przez Biuro Maklerskie Ubezpieczeń Wzajemnych na Morskiej Wystawie Problemowej w Gdyni. Po raz pierwszy Biuro to wystąpiło nazewnątrz, pokazując zwiedzającym zakres i wagę swej działalności. Jest ona szczególnie silnie związana z bezpieczeństwem życia, majątku i pracy człowieka na morzu.

Ubezpieczenia morskie dzielą się na dwie kategorie: ubezpieczeń statku (casco) i ubezpieczeń towaru (cargo). Jak ujawnia jeden z napisów, umieszczonych na stoisku, w ciągu roku ubiegłego Biuro Maklerskie Ubezpieczeń Wzajemnych wypłaciło odszkodowań z tytułu awarii statków na ogólną sumę 515.000.000 zł.

Zbyt mało do tej pory znana działalność instytucji ilustrują próbki towarów zdrowych i uszkodzonych, wzory polis oraz zdjęcia statków i wraków.

Po drugiej stronie stoiska Biura Maklerskiego wystawia Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych. Zakład ten wypłacił w 1948 r. odszkodowań za wypadki, kradzieże itp. na sumę 4.322.000.000 zł. W zakresie działalności PZUW leży także akcja zapobiegawcza, jak budowa i remont wozowni strażackich, budownictwo ogniotrwałe itd. Akcja ta obejmuje również finansowy udział Zakładu w podnoszeniu stanu zdrowia wśród zwierząt hodowlanych i użytkowych.

Stoisko Biura Maklerskiego Ubezpieczeń Morskich i PZUW warte jest uważnego zwiedzenia. (f)

Handel polsko-szwedzki

Umowa handlowa między Polską a Szwecją została przedłużona do końca września br.

W międzyczasie przeprowadzone zostaną pertraktacje w sprawie dalszej prolongaty umowy.

(MAP)

700 przodowników pracy z Dolnego Śląska przybywa na Wybrzeże

W piątek dnia 22 bm. w godzinach rannych przybywa na Wybrzeże wycieczka przodowników pracy Przem. Budowl. Woj. Dolnośląskiego, w ilości 700 osób.

Mili goście przybędą na dworzec gdański, gdzie zostaną powitani przez przedstawicieli Kom. Woj. PZPR, OKZZ, prezydium zarządu okręg. Z. Z. Budowlanych, WRN i MRN m. Gdańska, oraz przedstawicieli społeczeństwa i organizacji młodzieżowych.

Po części oficjalnej, goście zostaną przewiezieni samochodami do Gdyni i zakwaterowani w budynkach PUR.

Tegoż dnia przodownicy pracy z Dolnego Śląska zwiedzą Wystawę Morską, a następnie statkiem udadzą się na Hel.

Następnego dnia goście zwiedzą Stocznię w Gdańsku, port i miasto i będą na przedstawieniu „Żołnierza Królowej Madagaskaru".

W niedzielę, dnia 24 bm. goście zwiedzą II Festival Sztuk Plastycznych w Sopocie, molo, plażę i miasto, stąd udadzą się do Oliwy, gdzie będą na koncercie organowym w katedrze. Po koncercie zwiedzą park, palmiarnię. W godzinach wieczornych z Gdyni odjadą do Wrocławia. (mel)

Wystawa Morska i Festiwal dla świata pracy

Dyrekcja MTG, dla uczczenia Święta Odrodzenia udostępniła szerokim rzeszom świata pracy zwiedzanie Festiwalu Sztuk Plastycznych w Sopocie oraz Morskiej Wystawy Problemowej w Gdyni, w dniu 22 lipca przez bezpłatne wejścia dla wycieczek zbiorowych. Ponadto członkowie Związków Zawodowych mogą otrzymać bezpłatne bilety wejścia za pośrednictwem OKZZ. Rady Zakładowe mogą zamawiać bilety bezpłatne dla pracowników w biurach MTG w Gdańsku w dniu 21 lipca br.

Ta inicjatywa Dyrekcji MTG niewątpliwie będzie przyjęta z zadowoleniem przez ludzi pracy, którzy skorzystają z okazji zapoznania się z zagadnieniami portowymi pokazanymi na gdyńskiej wystawie, zechcą poczynić zakupy na Kiermaszu i obejrzeć wystawy plastyczne na Festiwalu sopockim, których ze względu na wykonywaną pracę nie mieli okazji zwiedzić w dni robocze. (am)

Szkolenie fachowców transportowych dla handlu zagranicznego

Na zlecenie Ministerstwa Handlu Zagranicznego, Centrala Transportów Morskich w Gdyni organizuje w dniach od 3 do 13 sierpnia b. r. kurs dla przedstawicieli działów transportowych Central Handlu Zagranicznego.

Program obejmuje następujące tematy: powiązania handlu zagranicznego z aparatem portowym, organizacja portów na świecie, organizacja żeglugi, organizacja prac przeładunkowych w portach, praca i organizacja przedsiębiorstw usługowych w portach, ubezpieczenia morskie, planowanie i koordynacja na odcinku portowo - morskim oraz centralizacja transportu morskiego w ustroju socjalistycznym. Ponadto program przewiduje zajęcia praktyczne w biurze i bezpośrednie zapoznanie uczestników z pracą w porcie.

Uczestnicy kursu zostaną zakwaterowani i wyżywieni w Państw. Szkole Morskiej w Gdyni. Koszta przejazdu pokrywają poszczególne centrale Handlu Zagranicznego, koszty kursu i utrzymania — Ministerstwo Handlu Zagranicznego. Przewiduje się, że w kursie weźmie udział ok. 30 osób. (n)

Wzrastają wkłady oszczędnościowe

Obroty czekowe osiągnęły w czerwcu 255,4 miliardów złotych, a więc o 16,9 miliardów więcej, niż w maju br., co stanowi wzrost o 7 proc.

W miesiącu tym załatwiono 3,4 milionów zleceń klientów.

Obrót bezgotówkowy wyniósł 87,7 proc. obrotu ogólnego, co w porównaniu z miesiącem poprzednim stanowi wzrost o 0,6 proc. i wyraża się sumą 223,9 miliarda złotych.

Ilość książeczek oszczędnościowych wzrosła o 3,7 proc. a suma wkładów doszła do 905.600.000 zł na 112.351 książeczkach oszczędnościowych.

Liczby te są wyraźnym dowodem przenikania idei oszczędnościowej do najszerszych warstw społeczeństwa oraz stopniowego i stałego wzrostu zaufania społeczeństwa do własnego pieniądza. (a)

2.000 statków w Szczecinie w r. b.

Do portu szczecińskiego wszedł 2000-ny statek. Fakt ten należy odpowiednio podkreślić, ponieważ w r. ub. o tym samym czasie do portu szczecińskiego weszło 1000 statków, natomiast 2000-ny wszedł dopiero w listopadzie.

Ważnym momentem jest fakt wpływania obecnie jednostek znacznie większych, aniżeli w roku ub. Podczas gdy dawniej przybywały statki przeciętnie poniżej 700 BRT, obecnie przeciętna podniosła się powyżej 900 BRT i zbliża się do tysiąca BRT. (a)

Program uroczystości żeglarskich

W związku z piątą rocznicą Manifestu PKWN, delegatura Polskiego Związku Żeglarskiego przy współudziale klubów żeglarskich zgrupowanych na Wybrzeżu, urządza następujące uroczystości:

W dniu 21. 7. o godz. 19 — Akademia Żeglarska w pawilonie Yacht-Klubu „Gryf". Kierownictwo powierzono Yacht-Klubowi „Gryf". — Program Akademii: 1) Referat ideologiczny. 2) Sprawozdanie z dotychczasowych osiągnięć żeglarstwa polskiego na odcinku morskim, referuje delegat PZŻ inż. Waldemar Wallas 3) Część artystyczna.

Dnia 22. 7. br. w godzinach rannych **wielka defilada jachtów** wszystkich klubów żeglarskich Wybrzeża na trasie Gdynia — Orłowo — Sopot.

Wieczorem ognisko i zabawy żeglarskie w pawilonach własnych. (J. k.)

Eksport polskiego węgla drogą morską w I półroczu 1949 r.

W pierwszym kwartale 1949 roku przeładowano **w porcie gdańskim** 1.444.179,5 t węgla, w tym w Wisłoujściu 1.292.215,4 t i w kanale Kaszubskim 141.964,1 t. **W Gdyni** przeładowano 1.159.400,7 t węgla, w pozostałych zaś portach, tj. **w Ustce, Darłowie i Kołobrzegu** 145.787 t.

W drugim kwartale 1949 r. przeładowano **w porcie gdańskim** 1.201.972,3 t, w tym w Wisłoujściu 1.106.508,3 t i w kanale Kaszubskim 95.464 t. Spadek przeładunku w kanale Kaszubskim spowodowany jest przerwą w pracy dźwigu nr 4.

W Gdyni w okresie tym przeładowano 938.240,4 t, w pozostałych portach 80.285, t węgla.

W porcie szczecińskim liczba przeładowanego węgla za obydwa kwartały wynosi 1.686.683,4 t.

Tak więc suma ogólna eksportowanego węgla przez porty w pierwszym półroczu 1949 r. wyniosła 6.656.549,1 t. Spadek przeładunku w drugim kwartale tłumaczy się brakiem statków.

ZAŁOGI holowników i rybaków na odbudowę Stolicy

Celem uczczenia piątej rocznicy Manifestu Lipcowego, załogi holowników GAL-u w największych portach: Gdańsk, Gdynia i Szczecin oraz w Świnoujściu zebrały samorzutnie 62.445 zł i ofiarowały sumę tę na odbudowę Warszawy.

Rybacy w Trzebieży i w Nowym Warpnie powzięli uchwałę o przeznaczeniu jednodniowego połowu ryb na akcję odbudowy Warszawy dla uczczenia dnia 22 Lipca. Równocześnie rybacy ci wezwali wszystkich innych rybaków Pomorza Zachodniego do czynów tego samego rodzaju. (a)

Z takiej młodzieży naród może być dumny

Na trasie sztafety ZMP

10 trasami, z najbardziej odległych zakątków kraju, biegną promieniście do stolicy sztafety Związku Młodzieży Polskiej, ażeby w dniu 22 lipca złożyć meldunki ze swych dotychczasowych osiągnięć i uczcić V Rocznicą „Święta Odrodzenia" oraz I rocznicę Zjednoczenia Młodzieży. Przez teren województwa gdańskiego biegnie szlak trasy Nr 1 Hel - Warszawa.

Mamy już za sobą pierwszy etap Hel - Gdańsk i znajdujemy się na trasie drugiego etapu Gdańsk - Kwidzyn. Jeżeli w niedzielę, w dniu świątecznym, mogliśmy sądzić, że początek sztafety udał się jedynie dzięki temu, że młodzież miała wolny czas i dlatego chętnie w niej startowała, to po dzisiejszej próbie zmieniamy zdanie.

Obserwujemy wielkie przywiązanie do sztandarów ZMP, jakie ogarnęło masy młodzieży wiejskiej i miejskiej. Dowodów wierności ideałom ZMP-owskim widzieliśmy na trasie wiele. Młodzież na ochotnika zgłaszała się do startu, a na poszczególnych odcinkach zamiast jednego biegacza, udział brały całe grupy. Przykład młodzieży ZMP udzielił się również młodzieży niezorganizowanej, nie mówiąc już o junakach „SP" i harcerzach, którzy dużymi grupami zgłaszali się do udziału w sztafecie.

Wysiłek ten jak i entuzjazm doceniło w pełni starsze społeczeństwo. Świadczą o tym dziesiątki bram triumfalnych oraz serdeczność mieszkańców wsi i miast, witających sztafetę. W każdym punkcie przelotowym widzieliśmy przedstawicieli władz, partii i miejscowego społeczeństwa. Tak było w miastach powiatowych — Tczewie, Malborku, Sztumie i Kwidzynie, — tak było w każdej gminie.

Z wyrazami tej serdeczności spotykaliśmy się wielokrotnie. Jakże rozczulający był moment, gdy pracownicy Państwowego Gospodarstwa Rolnego Zajączkowo pod Tczewem kobiercem kwiatów usłali drogę sztafecie, lub gdy dzieciarnia z majątku państwowego Lisewo z całych sił swych młodych gardziołek długo wiwatowała na cześć sztafety — „Niech żyje".

Czy nie jest symbolem podniesienia się świadomości wsi fakt, że w powiecie kwidzyńskim młodzież wiejska zajęta przy żniwach odkładała kosy na bok i przebiegała swój odcinek, podkreślając w ten sposób swą wspólną z młodzieżą innych warstw, którym są drogie ideały ZMP — budującego trwałe podwaliny pod ustrój sprawiedliwości społecznej.

Sztafeta ta, jak żadna z dotychczasowych imprez dowiodła, że ZMP jest prawdziwą awangardą młodzieży, której wkład w odbudowę kraju jest olbrzymi.

Nasz „Willys", w którym jechało kierownictwo sztafety, po każdym odcinku, gdzie dochodziły sztafety dobiegowe, pęczniał od masy meldunków. Młodzież woj. gdańskiego przedstawiała swe dotychczasowe osiągnięcia.

Zobowiązań takich było paręset. Są one gwarancją, że plan 3-letni zostanie wykonany przed terminem.

Oto parę meldunków, będących najlepszą ilustracją działalności i osiągnięć ZMP:

Meldujemy, że członkowie Z. M. P. z terenu GDYNI wykonali Czyn Lipcowy na wartość złotych:

Dalmor	**— 120.000**
Stocznia Gdyńska	**— 180.000**
Warsztaty Remontowe Mar. Woj.	**— 100.000**
„Zeon"	**— 80.000**
Ogółem inne koła	**— 600.000**

Młodzieżowa Spółdzielnia Produkcyjna — „Stare Pole" (pow. malborski) melduje: **„My członkowie ZMP w Starym Polu wykonaliśmy w ramach „Czynu 22 Lipca" — 1020 roboczogodzin w akcji żniwnej, wykonaliśmy remont czterech świetlic i naprawiliśmy 500 m drogi.**

Osiągnęliśmy w okresie naszej działalności podniesienie poziomu ideologicznego naszych kół i podwyższyliśmy stan członków ZMP w gromadach do 164 członków".

Meldunek z gromady **KÓLNIKI** brzmi:

„My członkowie koła wiejskiego w Kólniku gm. Pszczółki pow. gdańskiego wykonaliśmy w ramach „Czynu 22 Lipca":

nauczyliśmy indywidualnie dwóch analfabetów czytać i pisać, zwiększyliśmy stan członków Koła o 20 proc., zrobiliśmy boisko do siatkówki, stworzyliśmy z naszych członków brygadę pomocy sąsiedzkiej w czasie „akcji żniwnej", w świetlicy założyliśmy bibliotekę;

osiągnęliśmy w okresie 8-miesięcznej działalności, t. j. od założenia koła — 6. 12. 1948 r. do 22. 7. 1949 r.:

odremontowaliśmy całkowicie naszą świetlicę, w świetlicy zainstalowaliśmy głośnik radiowy i światło elektryczne, urządziliśmy dwa przedstawienia, zorganizowaliśmy ludowy zespół sportowy.

Pragniemy jak najwyżej podnieść kulturę naszej wsi. Nasz stan obecny wynosi — 13 członków".

Czyż to wszystko, co uczyniła młodzież ZMP z Kólnik mogło być w innym ustroju? Po stokroć nie! Z takiej młodzieży naród może być dumny.

Aleksander Skotnicki

RUCH STATKÓW

Nazwa	Makler	Ładun	Skąd Dokąd

od dnia 19.7 godz. 15.00 do dnia 20.7 godz. 15.00

GDYNIA: — na wejściu:

Hoeken szw.	Agmor	p.	Dania
Paraguay dun.	Gama	p.	N. Jork
Runa dun.	Navig.	p.	Dania
Prins Bernhard hol.	„	p.	Hull

— na wyjściu:

Pokucie pol.	R. B.	p.	z morza
Wulkania pol.	Dalmor	p.	„
Sandor szw.	Agmor	w. 1598	Holand.
Frideborg szw.	Baltica	w. 3235	Francja
Edith szw.	Agmor	w. 2145	„
Nyls Sture szw.	Baltica	p.	Lulea
Mormacmoon amer.	A.S.L.	dr.	N. Jork
Admiral Grenville ang.	Navig.	j. 35,8	Hull
Grippoe fin.	„	w. 986	Helsinki

GDAŃSK: — na wejściu:

Olsztyn pol.	GAL	p.	Dunkierka
Cyril dun.	R. B.	p.	Kopenh.
Askeladen nor.	Baltica	r.	Lulea
Prometay radz.	Navig.	p.	—
Venta radz.	„	p.	—
Ouistreham fr.	„	p.	—

— na wyjściu:

Monty szw.	Agmor	s. 675	Keping
Hulda Thorden fin.	Navig.	w. 3707	Rauma
Aziel szw.	Baltica	p.	—
Hillsider ang.	R. B.	w. 2652	Francja

LEGENDA: p. — pusty, dr — drobnica, w. — węgiel, s. — sól, j. — jagody.

ŻEGLUGA PORTY RYBOŁÓWSTWO

OCZEKIWANE W GDAŃSKU

W porcie gdańskim spodziewany jest s-s „Kiliński" z ładunkiem 8590 t fosfatów; przypuszczalnie wpłynie on 21. 7. Klaruje GAL.

Oczekuje się również przybycia alianckiego statku „Barke", który zabierze tarcicę i fińskiego statku „Arica" z rudą. Obydwa statki klaruje Baltica.

WIELKA WAGA KOLEJOWA

Na nabrzeżu Parnica ukończone zostały prace związane z oddaniem do eksploatacji wielkiej wagi dla wagonów kolejowych, brak której odczuwany był przy legalizacji ładunków rudy. Waga ta jest największą ze wszystkich wag w Szczecinie i może obsługiwać przesyłki do 50 ton.

POMYŚLNE WYNIKI POŁOWÓW

Na Zalewie Szczecińskim wyniki pracy rybaków w pierwszym półroczu br. były pomyślne. Obwód Wolin wykonał plan w 200 proc. i wysunął się na pierwsze miejsce spośród wszystkich obwodów nad Zalewem.

Połowy ryb na zachodnim wybrzeżu w obliczeniu statystycznym za pierwsze półrocze wypadły pomyślnie. Całość planu wykonano w 110 proc.

„MORMACMOON" Z DROBNICĄ

Amerykański „Mormacmoon" wszedł do Gdyni 19 bm., przywożąc ze Stanów Zjednoczonych (Nowy Jork) 187 t drobnicy i 4228 worków poczty zagranicznej. Na drobnicę składały się prasowane szmaty wełniane, lokomotywa górnicza, części lokomotyw górniczych, lekarstwa i paczki grzecznościowe.

W drodze powrotnej „Mormacmoon" zabrał 2 t koszy z przeznaczeniem do Filadelfii. Klaruje American Scantic Line.

ŁÓJ I SMALEC

Duński „Paraguaj" przyszedł do Gdyni 19 bm. z Nowego Jorku z ładunkiem 328 t drobnicy, na którą składał się głównie smalec, a w drobnej części książki religijne i przybory liturgiczne.

W piątek spodziewany jest w Gdyni statek „Argentina" z transportem 860 t łoju. Klaruje Gama.

Sumujemy wyniki

»W czekoladowym królestwie« pracują dzielni ludzie

„Anglas" przodującym zakładem pracy w Oliwie

Z kolei zapoznajemy się z osiągnięciami sąsiadującej z „DAOL-em" Państwowej Fabryki Czekolady „Anglas" w Oliwie. Fabrykę przejęto pod zarząd państwowy już w maju 1945 r. Sytuacja przedstawiała się tu o wiele gorzej, niż w DAOL-u. Zniszczone było 25 proc. budynków, 100 proc. dachów, urządzenia techniczne były zdekompletowane, brak było pasów napędowych, urządzeń instalacyjnych itd. Co gorsza w początkowym stanie załogi znajdowało się tylko 25 proc. Polaków, a robotnicy niemieccy dopuszczali się częstych aktów sabotażu opóźniając proces przysposobienia fabryki do normalnego stanu.

Odbudowa prowadzona była w bardzo ciężkich warunkach ze względu na brak kredytów. Ofiarnym wysiłkiem załogi polskiej po upływie roku fabryka podjęła normalną pracę (1. 4. 46 r.) W tym okresie wyeliminowano z załogi fabrycznej element niemiecki.

Obecnie na kierowniczych stanowiskach znajdują się robotnicy, którzy drogą awansu społecznego osiągnęli stanowiska kierowników działów, brygadzistów i podmajstrzych. Wzrost produkcji w porównaniu z rokiem 1946 wynosi 300 proc., wzrost wydajności na robotnika-godzinę — 250 proc., wzrost zysków i oszczędności — 500 proc., wzrost uposażenia pracowników — od 500 do 1000 proc.

Fabryka produkuje czekoladę różnych asortymentów oraz wyroby cukierkowo - czekoladowe. Towary rozprowadzane są przez PCH na rynku wewnętrznym.

W załodze fabrycznej, wynoszącej 152 osoby przeważają kobiety, których ilość dochodzi do 120 pracownic.

Na terenie zakładu istnieje świetlica, czytelnia i biblioteka zawierająca 300 oprawionych tomów. Biura i hale fabryczne zostały zradiofonizowane przez założenie głośników radiowych. Trzy razy w tygodniu urzęduje w laboratorium fabrycznym lekarz, a stale jest zatrudniona dyplomowana pielęgniarka dbająca o higienę zakładu pracy. W roku bieżącym projektuje się urządzenie przedszkola dla dzieci robotników wszystkich oliwskich zakładów pracy.

Akcja współzawodnictwa pracy dała bardzo dobre wyniki. W poszczególnych wypadkach osiągano 160 proc. normy, a nazwiska ob. ob. Lipińskiej, Iwanowskiej i Osiny znane są światu pracy Wybrzeża.

Z ostatnich osiągnięć warto zanotować przekroczenie planu oszczędnościowego na I kwartał br. w 150 proc.

Wszystkie te zdobycze produkcyjne i socjalne uzyskane zostały wspólną pracą i ofiarnym wysiłkiem całej załogi fabrycznej, która zorganizowana w podstawowej organizacji partyjnej i związkach zawodowych potrafiła dobrze ułożyć współpracę ze wszystkimi czynnikami na terenie fabryki — dyrekcją, radą zakładową, Ligą Kobiet itp., świadoma celu do jakiego zmierza klasa robotnicza Polski. Celem tym jest socjalizm.

(ww)

Dziś sklepy otwarte o godzinę dłużej

Oddział Przemysłu i Handlu Z. M. w Gdyni podaje do wiadomości, że w dniu 21 lipca wszystkie punkty sprzedaży winny być otwarte o jedną godzinę dłużej, aniżeli w inne dni powszednie.

W dniu 22 lipca przedsiębiorstwa przemysłu gastronomicznego (restauracje, jadłodajnie, stołówki itp.) winny być otwarte od godziny 6,30 tak, aby umożliwić biorącym udział w obchodach korzystanie z nich przed rozpoczęciem zebrań i obchodów.

Otwarcie apteki społecznej w Gdyni

Ubezpieczalnia Społeczna w Gdyni zawiadamia, że w dniu 21 lipca 1949 r. o godz. 9 nastąpi otwarcie własnej apteki w Gdyni przy ul. Kwiatkowskiego 44.

Apteka zorganizowana została w ramach uczczenia rocznicy Odrodzenia Polski Ludowej. (n)

TEATRY

TEATR DRAMATYCZNY „WYBRZEŻE" W GDYNI
Godzina 20.00:
„Żołnierz królowej Madagaskaru"
Ostatnie dni. Sztuka w Sopocie nie będzie grana.

TEATR WIELKI — GDAŃSK
godzina 20.00:
Lato w Nohant

TEATR KAMERALNY W SOPOCIE
Pygmalion
Godz. 20.00.

TEATR „ŁĄTEK" — w SOPOCIE
Godzina 18.00.
Krasnoludki idą w świat

CYRK Nr 1 pod dyrekcją Din—Dona
Wrzeszcz.
Codziennie 1 przedstawienie — g. 20.
W soboty, niedziele i święta 2 przedstawienia — godz. 16 i 20.

REPERTUAR KIN

GDYNIA — „Warszawa" — Młoda gwardia. Pocz. 17, 19, 21. Niedz. 15, 17, 19, 21. Od 12 l.
GDYNIA — „Atlantic" — Nauczycielka wiejska. Od lat 12. Początek seansów o godzinie 17, 19, 21.
GDYNIA — „Goplana" — Kariera — prod. czeskiej. Od l. 14. Pocz. seans. 17, 19, 21. Niedz. 15, 17, 19, 21.
GDYNIA — „Fala" — Czarodziejskie ziarno. Dozw. od 8 lat. Początek: 19 i 21. W niedziele o 17, 19 i 21.
GDYNIA — „Promień" — Guwernantka. od 14 lat.
Pocz. 16.30, 18.30, 21. W niedziele 18.30, 21. Od lat 14.
SOPOT — „Bałtyk" — Młoda gwardia. Dozw. od lat 12. Pocz.: 17, 19, 21. W niedziele: 15, 17, 19 i 21.
SOPOT — „Polonia" — Ulica graniczna. Początek seansów 16.00, 18.30 i 21.
OLIWA — „Polonia" — Trzeci szturm. Pocz. seans. 16, 18.30, 19, 21.30. Niedziele: 14, 16.30, 19, 21.
WRZESZCZ — „Bajka" — Zawieja — od lat 14, Pocz. 16, 18.30, 21. — Niedz. 13.30, 16, 18.30, 21.
WRZESZCZ — „Capitol" — Wieś na pograniczu. Dozw. od l. 14. Pocz. seansów 17, 19, 21. Niedz. 15, 17, 19, 21.
GDAŃSK — „Światowid" — Nieczynne z powodu remontu.
ELBLĄG — „Bałtyk" — Zawieja.
ELBLĄG — „Mars" — Wielkie życie.
WEJHEROWO — „Świt" — Narzeczona z Turkmenii.
STAROGARD — „Polonia" — Moja siostra Eillen.
MALBORK — „Capitol" — Ulica Graniczna.
LĘBORK — „Fregata" — My z Kronsztadtu.
KOŚCIERZYNA — „Bałtyk" — Dżulhars.
KARTUZY — „Kaszub" — Pieśń tajgi.
NOWY STAW — „Tęcza" — Sąd Narodów.
PRUSZCZ — „Krakus" — Skarb.
TCZEW — „Wisła" — Ulica graniczna.

WYSTAWY

II Festiwal Plastyki w Sopocie, ul. Powstańców Warszawy. Otwarty codziennie od godz. 10 do 20. Czynne m. in. wystawa współczesnego malarstwa polskiego, retrospektywna wystawa malarstwa francuskiego ze zbiorów muzeów polskich oraz wystawa prac Williama Gropera. Wstęp 100 zł. dla czł. Zw. Zaw. 50 zł.

PROGRAM RADIOWY
NA PIĄTEK 22 LIPCA 1949 R.

„Święto Zwycięstwa"

6.50 Sygnał czasu. 6.55 Muzyka. 7.00 „Wstaje nasz dzień" aud. 7.40 Muzyka ludowa. 8.00 Powtórzenie przemówienia Prezydenta R. P., 9.15 Koncert. 10.00 Rezerwa na transm. uroczystości. 11.57 W przerwie sygnał czasu i hejnał. 14.00 „Święto Odrodzenia Polski" aud. 14.30 Zespół muz. J. Haralda. 15.00 „Nowa karta" montaż słuchowiskowy. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.15 Rewia zespołów muz. P. R. 18.40 „Stare Miasto i Nowy Świat" — montaż lit. 19.00 Chór P. R. 19.30 Okolicznościowa aud. rozrywkowa. 20.00 Koncert Reprezent. Wielkiej Ork. 21.00 Dziennik wieczorny. 22.00 Muzyka taneczna. 22.15 Wiadomości sportowe 22.45 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 D. c. muzyki tanecznej.

Czy zwiedziłeś już II Festiwal Plastyki w Sopocie?

6 zadanie naszego konkursu

— Jeśli tak, — możesz wziąć udział w wielkim konkursie „Dziennika Bałtyckiego" opartym na tematyce festiwalowej.

W numerze dzisiejszym zamieszczamy szóste z kolei zadanie konkursu. Podobnie jak zadania poprzednie, polega ono na odgadnięciu, z jakiego dzieła wystawionego na Festiwalu pochodzi reprodukowany przez nas fragment.

Kto wypełni wszystkie kupony konkursowe, zachowa je i na jednym arkuszu prześle do Redakcji po zakończeniu konkursu — może zdobyć piękną nagrodę. Spis nagród ogłosimy w jednym z najbliższych numerów.

KUPON NR 6

Rysunek Nr 6 jest fragmentem .....

.....

.....

(podać dział Festiwalu, tytuł eksponatu i autora)

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZO CZYTELNIK OŚWIATOWA 202 B

organizuje w dniu 22 lipca b. r.

LOTERIĘ KSIĄŻKOWĄ

do wygrania piętnaście tysięcy wartościowych książek piętnaście tysięcy bonów kredytowych (na książki »Czytelnika« i »Książki i Wiedzy«), dwa rowery i radioodbiornik

Cena losu tylko 30 zł, co trzeci los wygrywa!
Losy do nabycia w stoiskach loteryjnych

Fanty wydawane będą bezpośrednio po wylosowaniu, z wyjątkiem trzech głównych wygranych, które zostaną odesłane wygrywającemu

Czyn lipcowy „Książki i Wiedzy"

Manifestując swój udział w Czynie Lipcowym pracownicy Oddziału Spółdz. Wyd. „Książka i Wiedza" w Gdyni przyśpieszyli dobrowolną pracą poza godzinami służbowymi, organizację trzech wielkich księgarń: w Gdańsku (pl. gen. Sikorskiego), w Elblągu (Królewiecka 73) i Malborku (pl. Słowiański 9).

W dniach 17 — 22 bm. w ramach kiermaszu ludowego, z okazji piątej rocznicy PKWN zostają uruchomione w 70 gminach województwa stoiska księgarskie „Książki i Wiedzy".

Równocześnie Spółdz. Wyd. „Książka i Wiedza" podejmuje zadanie inicjowania bibliotek świetlicowych przy instytucjach.

»Czytelnik« prowadzi nadal turystykę świąteczną

W dniu 17 bm., mimo fatalnie zapowiadającej się pogody, wyruszyła do Łeby wycieczka pracowników „Czytelnika" i „Zgody". W wycieczce wzięło udział 115 osób, w tym 15 dzieci.

Rzęsisty deszcz towarzyszył wycieczkowiczom od Gdyni aż do Wielestowa, potem jednak nastąpiła piękna pogoda i lipcowe słońce ogrzało szybko nieustraszonych poszukiwaczy emocji turystycznych.

Niezależnie od kąpieli morskich (plaża w Łebie jest śliczna), gier sportowych, spacerów w pobliskim lasku i innych rozrywek, zwiedzono również znajdujący się w pobliżu mur starej Łeby z 13 wieku.

Dużym powodzeniem cieszyło się zorganizowane na plaży stoisko z książkami. W ten sposób połączono przyjemne z pożytecznym. W powrotnej drodze dzięki wolnemu posuwaniu się samochodów, wycieczkowicze mogli do syta napawać się widokiem pięknych okolic. (bh)

Reprezentacyjny zespół „SP" na Wybrzeżu

W dniach od 21 do 30 bm. bawić będzie na Wybrzeżu 120-osobowy reprezentacyjny zespół pieśni, tańca i muzyki Komendy Głównej Powsz. Org. „Służba Polsce". Zespół ten występował już w kopalniach i hutach Śląska, we Wrocławiu i Poznaniu oraz w porcie i stoczni Szczecina, wszędzie spotykając się z gorącym przyjęciem publiczności.

Społeczeństwo gdańskie oglądać będzie reprezentacyjny zespół pieśni, tańca i muzyki w dn. 21 bm o godz. 18 w świetlicy 18 Brygady „SP"; 22 bm. o godz. 10 w Gdyni na Placu Grunwaldzkim oraz o godz. 15 na Zlocie Z. M.P. w Tczewie; 23 bm. o godz. 13 w świetlicy Stoczni Gdańskiej; 24 bm. o godz. 17 w Operze Leśnej w Sopocie; 25 bm. o godz. 15.30 w Stoczni Gdańskiej oraz w następujących Brygadach „SP": 26 bm — w świetlicy 32 Brygady, 27 bm. — w świetlicy 34 Brygady, 28 bm. — w świetlicy 33 Brygady, 29 bm. — w świetlicy 19 Brygady, 30 bm. — w świetlicy 23 Brygady „SP".

Na występy reprezentacyjnego zespołu wstęp jest bezpłatny. Po występach w wojew. gdańskim zespół wyjeżdża do Budapesztu na Festiwal Światowej Młodzieży Demokratycznej.

Obok zespołu pieśni i tańca występować będzie 200-osobowy zespół gimnastyczno - taneczny Kom. Woj. „S. P." Gdańsk. Wystąpi on w dniu 22 lipca dwukrotnie o godz. 16 w Gdańsku ul. Elbląska w ramach otwarcia stadionu Z. S. „Gwardia" i o godz. 20 na stadionie miejskim w Gdyni oraz 24 bm. o godz. 17 na stadionie miejskim we Wrzeszczu.

(es)

Bezpłatna przejażdżka po morzu

Z okazji 5 rocznicy wydania Manifestu P.K.W.N. w dniu 22 bm. odbędzie się bezpłatna przejażdżka po morzu m-s „Olimpią". Na statku bufet obficie zaopatrzony. Przejażdżka tylko dla pracowników GAL-u i Zw. Marynarzy. Odjazd z Gdyni 9.30 z przystani Żeglugi Przybrzeżnej. Odjazd z Sopotu o godz. 10.30 z mola. Przyjazd do Gdyni o godz. 13. Listy osób prowadzi ob. Pasała GAL pokój 88. W razie niepogody przejażdżka nie odbędzie się. (n)

Dar dla niezamożnej młodzieży akademickiej

Gdański Wojewódzki Oddział Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych otrzymał od Spółdzielni Pracy Marynarzy „Tryton" w Gdyni zł. 28.000 tytułem ofiary na rzecz niezamożnej młodzieży akademickiej.

Przykład ten powinien pobudzić inne instytucje do ofiarności, gdyż część studentów w okresie wakacji znajduje się w specjalnie ciężkiej sytuacji materialnej ze względu na to, że akcja stypendialna obejmuje tylko 10 miesięcy w roku.

Otwarcie świetlicy Związku b. Więźniów Politycznych w Gdyni

W dniu Święta Wyzwolenia 22 lipca bm. o godz. 10 nastąpi uroczyste otwarcie świetlicy Polskiego Zw. B. Więźniów Politycznych — Koło Gdynia. Nowa ładnie urządzona świetlica wyposażona w pisma, radioadapter i bogatą bibliotekę mieści się przy ul. Świętojańskiej Nr 68—5. Zarząd Koła zaprasza na uroczystość otwarcia członków podopiecznych i sympatyków. W programie obok części oficjalnej przewidziana jest część artystyczna w której wystąpi zespół artystyczny Ubezpieczalni Społecznej, oraz śpiewaczka koloraturowa p. Teresa Masłowska.

(n)

Odbiornik dla zwycięzcy wyścigu

W dniu jutrzejszym 22 lipca wyruszy z Gdańska trzyetapowy wyścig kolarski Gdańsk — Słupsk — Białogard — Szczecin o łącznej długości 313 km.

Kolarzy oczekuje szereg cennych nagród. Między innymi piękny odbiornik radiowy ufundował zarząd gdańskiego okręgu Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, jako nagrodę dla zespołu, który zajmie pierwsze miejsce. Odbiornik zakupiony został z funduszów społecznych przeznaczonych na radiofonizację ośrodków zbiorowych jak świetlice, kluby sportowe itp. Piękna ta nagroda zdopinguje na pewno drużyny kolarskie do startu w tym wyścigu i do osiągnięcia jak najlepszej pozycji.

Zobowiązania lipcowe »Czytelnika«

W związku ze zbliżającym się świętem Odrodzenia Polski pracownicy Spółdzielni Wyd.-Oświatowej „Czytelnik" w Gdyni postanowili uczcić pracą 5 rocznicę uchwalenia Manifestu Lipcowego.

Do najważniejszych należy zaliczyć dobrowolne uczestnictwo pracowników w akcji odgruzowania placu pod przyszły dom „Czytelnika" w Gdańsku, co przyniesie w rezultacie około 1.200 roboczo-godzin i pozwoli zaoszczędzić ponad 130.000 zł.

Grupy robocze będą pracowały w każdą niedzielę pod kierownictwem techników budowlanych.

Jednocześnie pracownicy Drukarni Nr 8 realizują od szeregu dni uchwałę oczyszczenia placu, przylegającego do drukarni o wymiarach 24 × 35 m. pod boisko gier sportowych; poza tym załoga postanowiła oczyścić wszystkie magazyny i hale maszynowe, co już jest w całości wykonane.

Związek Młodzieży Polskiej, koło „Czytelnik" zobowiązał się wziąć udział w akcji żniwnej w jednym z zespołów rolnych P.G.R. w wyznaczoną sobotę i niedzielę, dając do dyspozycji 20 par rąk roboczych.

Koło P. O. P. wspólnie z pracownikami bezpartyjnymi zobowiązało się do dnia 22 lipca wpłacić resztkę składek na budowę Wspólnego Domu P.Z.P.R. w Warszawie do pełnej zadeklarowanej kwoty w wys. 260.000 zł. (b.h.)

Gdy los się do Ciebie uśmiechnie... wygrasz ciekawą książkę

W celu upowszechnienia książki wśród mas społeczeństwa Spółdzielnia Wydawniczo - Oświatowa „Czytelnik" organizuje loterię książkową, która odbędzie się w Święto Odrodzenia Polski, 22 lipca. We wszystkich większych ośrodkach Polski można będzie nabywać losy na loterię. Cena losu 30 zł. Co trzeci los wygrywa. Wygrać można ciekawą książkę, lub bon na 100 zł, uprawniający do rabatu przy zakupie książek w księgarniach „Czytelnika" lub „Książki i Wiedzy" na kwotę 400 zł. W szczęśliwym wypadku można wygrać aparat radiowy lub rower.

Losy na loterię nabywać można w księgarniach „Czytelnika" we Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka 8, w Gdyni, ul. 10 Lutego 9, w Słupsku, Aleja Wojska Polskiego 41-42. (zg)

OGŁOSZENIE o PRZETARGU

IZBA RZEMIEŚLNICZA w GDAŃSKU

ogłasza przetarg na:

1. roboty dekarskie i blacharskie
2. roboty parkieciarskie

w Domu Rzemiosła w Gdańsku

Oferty należy składać w Izbie Rzemieślniczej (Wrzeszcz, Sobótki 10b) do dnia 29 lipca 1949 r., godz. 11,30. Otwarcie nastąpi tegoż dnia o godz. 12.

Podkładki kosztorysowe można otrzymać w Izbie Rzemieślniczej za zwrotem kosztów.

6906k IZBA RZEMIEŚLNICZA w GDAŃSKU

Poważna INSTYTUCJA EKSPORTOWA w Porcie w Gdyni poszukuje **pracowniczki** piszącej na maszynie ze znajomością języka angielskiego. Oferty do Dziennika Bałtyckiego pod Nr „2310" 6884

II Km. 462/49 i inne.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru II Konstanty Blaszkiewicz mający kancelarię w Gdyni, Sąd Grodzki, pokój Nr 48 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 lipca 1949 r. o godz. 11.00 w Gdyni, ul. Olsztyńska róg Pomorskiej Nr 1 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Tadeusza Michala Sakaluka, składających się z różnych materiałów instalacyjnych, wodociągowo-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania, różnych narzędzi instalatorskich, urządzenia warsztatu, maszyny do pisania „Adler" różnych rur i boilerów. Oszacowanie nastąpi podczas licytacji.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia, 20 lipca 1949 r.

Komornik
(—) K. BŁASZKIEWICZ
6905

Wytwórnia Chemiczna **»TERPEN«** Warszawa, Żelazna 69
poleca produkty własne doskonałej jakości:
LAKIER do paznokci (bezbarwny luzem)
ZMYWACZ do paznokci
TEXOL lakier do skór i obuwia
Nitro - rozpuszczalniki
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE
6827k

WATOMIERZE FAZOMIERZE
dostercza 6894k
Laboratorium Elektrotechniki Precyzyjnej
Łódź, ul. Lipowa 23 — tel. 17739

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL BSA 350 sprzedam, stan dobry, Wrzeszcz, Libermana 4 m. 13. 6887-k

STREPTOMYCYNĘ sprzedam. Wrzeszcz, Jaskowa Dolina 33b m. 2. 6888-k

SPRZEDAM w dobrym stanie motocykl 200 ccm. — Gnitka, Gdynia, Świętojańska 35. 6893-k

SPRZEDAM biżuterię. Oferty: Dziennik Bałtycki pod „2315". 6903

SAMOCHÓD sprzedam Citroen 1946 r. Orłowo, Oficerska 16, godz. 14—17. 6886

HANDLOWE

WYDZIERŻAWIĘ piekarnię w Gdyni. Oferty: Dziennik Bałtycki pod „502". 6902

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania 2 pokoje z kuchnią, za zwrotem kosztów remontu. Orłowo, Gdynia. Zgłoszenia: Dziennik Bałtycki pod „100—200". 6875

WOLNE POSADY

POMOC domowa potrzebna od 1 sierpnia. Sopot, Poniatowskiego 6 — parter. 6881

POTRZEBNA pomoc domowa referencjami. Wrzeszcz, Kryniczna 4 m. 1. (koniec Morskiej) — Skotnicki. 07-k

NURKÓW wykwalifikowanych przyjmujemy. HOJGAARD & SCHULTZ A/S Gdynia, Chrzanowskiego 6. 6883

NIANIA — wychowawczyni potrzebna od zaraz. Świętojańska 104 — Sklep galanteryjny. 6884

Zakład Elektromechaniczny Nr 1
Wrzeszcz, Wajdeloty Nr 22
przyjmuje
elektromonterów i ślusarzy
Płace w systemie akordowym według Umowy Zbiorowej
6891-k Elektryków

INTELIGENTNĄ osobę obznajmioną z księgowością kupiecką i branżą gastronomiczną, rutynowaną przyjmę od zaraz. Zgłoszenia pod „M. X." do Dziennika Bałtyckiego. 6904

MASZYNISTKĘ biegłą zatrudnię od zaraz. Zakłady Techniczne obok kina „Światowid". 6897

POSAD POSZUKUJĄ

GOSPODYNI starsza poszukuje pracy u bezdzietnego małżeństwa. Prasa, Wrzeszcz Barlickiego „Samodzielna". 6890-k

KSIĘGOWY, praktyka, poszukuje zajęcia. Wiadomość: Wrzeszcz, Barlickiego 6—4. 6900

BUCHALTER z praktyką przyjmie pracę Siedlice, ul. Brukowa 20. 6899

SEKRETARKA-maszynopisanie, praktyka, wolna zaraz. Zgłoszenia: „Czytelnik" — Wrzeszcz, Grunwaldzka 8 pod „Sekretarka". 6898

NAUKA

TAŃCÓW komplet rozpoczynam 25 lipca Wrzeszcz, Pileckiego 4 (Morska). 6817

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

ZGUBIONO dokumenty, kartę RKU — Głębocki Jan — Sopot, Krucza 2. 6642-k

ZGUBIONO kartę RKU, dowód PKP, inne dowody — Jacuński Robert, Nowy Staw. 6889-k

ZGUBIONO wykaz osobisty Nr 820 na nazwisko Cieślińska Maria, Gdynia, 10 Lutego 13—15. 6882

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kielce — Pająk Antoni. 6896-k

»Tajemniczy eliksir«

Po raz drugi już oczekiwała Wanda z biciem serca na powrót Wiktora. I znów czekał ją zawód. Tylko tym razem Agapit nie wrócił sam. Towarzyszył mu niewidzialny człowiek.

Zasiedli do stołu. Wanda usiłowała nie okazać Wiktorowi, jak wielki zawód ją spotkał. Wiktor milczał. Jeden Agapit nie stracił humoru, mówił dużo, a w pewnej chwili wlał niepostrzeżenie do kieliszka Wiktora jakiś płyn.

WANDA: Mój Boże, czy mi się zdaje?! Nie! Wiktorze, stałeś się w tej chwili widzialnym!

WIKTOR: To niemożliwe! (spojrzał w lustro). Istotnie. Nie rozumiem, w jaki sposób to się stało....

WANDA: Najdroższy!

WIKTOR: Ja chyba śnię.

AGAPIT: Na szczęście w niewoli u rzezimieszków wyprodukowałem trochę eliksiru. Starczy jeszcze dla Hipolita i Klonowca.

(Dalszy ciąg jutro)

60

Śmiało i szczerze

Balustrady murowane

W odpowiedzi na list w „Śmiało i szczerze" pt. „T. B. O. nie dba o domy", Zarząd Miejski wyjaśnia, że dom przy ul. Mikołaja Reja Nr. 8 pobudowany został przez okupanta w stanie surowym i częściowo zniszczony działaniami wojennymi Po zakończeniu działań lokatorzy zajęli samowolnie mieszkania w domu niewykończonym. Nad budynkiem Mikołaja Reja Nr. 8 dach był silnie uszkodzony (dachówki, wiązania), schody betonowe niewykończone, przy czym balustrada nie istniała.

TBO przeprowadziło remont zabezpieczający, tj. naprawiono dach, założono rynny spustowe i oszklono klatkę schodową. Natomiast w sprawie przewidzianych w tym domu balustrad żelaznych wyłoniły się trudności w zakupie żelaza. Obecnie, celem przyspieszenia ostatecznego załatwienia sprawy, Zarząd Miejski przystąpił do postawienia balustrad murowanych.

Zarząd Nieruchomości Miejskich

Perypetie budzikowe

Zepsuł mi się budzik, wstąpiłam więc po drodze do pierwszego napotkanego zegarmistrza. Orzekł „pękła sprężyna, naprawa 900 zł". Poszłam do drugiego. Nie badając zegarka, powiedział „sprężyna pęknięta i dawno nie czyszczony — z czyszczeniem 1500 zł". Coraz lepiej! — pomyślałam. Po kilku godzinach przechodziłam ul. Grunwaldzką i w myśl zasady „do trzech razy sztuka" weszłam znów do zegarmistrza. przy ul. Grunwaldzkiej 59. Zegarmistrz sumiennie obejrzał mój zegarek i powiedział, że należało by go oczyścić. „A co ze sprężyną?" — spytałam. „Sprężyna w porządku" — odpowiedział zegarmistrz i wyjaśnił mi, że jakaś śrubka zahaczyła się o coś, nic innego się nie stało. Zwrócił mi zegarek, który istotnie chodził z powrotem i doradził, aby go przy okazji oczyścić. Pragnę więc wyrazić moją wdzięczność uczciwemu zegarmistrzowi i zarazem podkreślić niesumienność zegarmistrzów, którzy tak lekko szafują cyframi 900 czy 1500 zł — za nic. Emerytka

SKRZYNKA PORAD PRAWNYCH

422. T. M., Gdańsk-Wrzeszcz. Nie ma stałych stawek płacy dla rutynowanych gospodyń domowych. Zależy to od swobodnej umowy stron.

Zasadniczo dzień pracy winien wynosić osiem godzin, a w sobotę sześć. Nie ma dotychczas żadnej ustawy, która regulowałaby ten stan rzeczy w odniesieniu do pracownic domowych.

423. Lietke Jan, jun., Gdańsk - Wrzeszcz. Należy całą sprawę skierować do Komisji Kontroli Społecznej przy Miejskiej Radzie Narodowej w Gdańsku.

Uważamy, że sprawę należałoby inaczej poprowadzić, gdyż istnieją środki prawne, których nie wykorzystano należycie.

Sprawę odszkodowania należy skierować w części, dotyczącej poniesienia kosztów przy egzekucji, przeciwko Gminie m. Gdańska, a w pozostałej części przeciwko obecnej lokatorce.

424. Pokrzywdzony, Gdynia. Jest to zwykła kradzież, która podlega karze od 6 miesięcy do 5 lat więzienia.

Należy zatem złożyć do Prokuratury Sądu Okręgowego w Gdyni skargę, opisując dokładnie stan faktyczny i popierając odnośnymi dowodami (świadkami).

425. Klemens L., Kościerzyna. Winien Pan zwrócić się do dłużnika listem poleconym z żądaniem zwrotu należnych pieniędzy, grożąc, że o ile w zakreślonym terminie nie zwróci, wystąpi Pan przeciwko dłużnikowi na drogę sądową.

Po upływie zakreślonego terminu, w wypadku negatywnym, należy wnieść do Sądu Grodzkiego w Kościerzynie pozew o należność, udowadniając świadkami oraz załączając odpis polecanego listu wraz z recepisem pocztowym.

POD ŚWIATŁO

Kłopoty Pawła

Pawła Grądzielaka spotkałem we Wrzeszczu przed wystawą sklepu Bata. Medytował coś, skrobiąc się w głowę.

— Obywatelu Grądzielak, skądżeście się tu wzięli?

— Ano przyjechałem — stwierdził lakonicznie, nie rozchmurzając czoła.

— Buty sobie kupujecie? — pytałem w dalszym ciągu, pragnąc wciągnąć mego rozmówcę do pogawędki.

— E, sobie to ta nie. Te jeszcze dobre, com sobie łońskiego roku na targu w Tczewie kupił. Kobiecie swojej jakieś pantofliny chcę sprawić. Bo ostatnie z nóg jej spadły i w niedzielę nie ma już co nałożyć.

— No to przecież moglibyście u siebie, w spółdzielni samopomocowej kupić. Mówiliście kiedyś sami, że macie w sklepie spółdzielczym wszystko, czego dusza zapragnie.

— Ano, niby tak, a niby nie. Ale wiecie co. Może wstąpimy tu gdzie na piwo, bo mi w gardle zasechło. To wam coś niecoś opowiem.

Zgodziłem się chętnie, bo Paweł ciekawie opowiadał.

Przy piwie rozmawialiśmy o tym i owym. Wreszcie Paweł przystąpił do sedna sprawy.

— Bo wiecie mam z tymi żoninymi pantoflami kłopot. Chciałem jej zrobić podarek. Kobiecina haruje cały rok, należy jej się przyjemność.

— Słusznie.

—No więc poszedłem do naszego sklepu spółdzielczego i proszę o pantofle. Te z wystawy, bo mi się tak jakoś podobały. Zapakowali mi szykownie, a jakże, sznureczkiem obwiązali. Idę do chałupy, cieszę się, że kobiecie radość zrobię. No i naprawdę ucieszyła się. Zaraz nogę obmyła i wkłada. Ale masz ci los, ani rusz nie pasują. Za małe.

— Trzeba było odmienić.

— Ba, to samo i ja wiedziałem. Ale pokazało się, że to nie takie proste. Poszliśmy do spółdzielni. A oni tłumaczą, że nie mogą odmienić, bo wszystkie pantofle ten sam numer mają.

— Co wy powiecie, to chyba niemożliwe?

— Ale, jakże nie. Mało tego, poszliśmy tego dnia jeszcze do sąsiedniej gminy, a tam taka sama historia. Też mają wszystkie buty tej samej wielkości, ale znów na żonina nogę za duże.

— No,no...

— Ale wam powiem, że to nie tylko z butami taka historia. Kiedyś nasza kochana spółdzielnia sprowadziła koszule. Ładne nawet, cóż kiedy rozmiar tylko na mojego syna. Wszyściutkie — ta sama wielkość.

— Zadumaliśmy się obaj. Nagle coś przyszło mi do głowy.

— Wiecie Pawle, co? Bierzecie przecież udział w zebraniach gromadzkich, jesteście czynnym członkiem Samopomocy Chłopskiej. Zbliża się święto Odrodzenia. Każdy, jak może, pragnie tę rocznicę uświetnić. Zaprońonujcie, żeby wasza gminna spółdzielnia również jakimś czynem dzień ten uczciła. Na przykład niech się zobowiąże rozprowadzać na wieś dobry i odpowiedni towar.

— A wiecie, że to całkiem niezła myśl. Jak tylko wrócę do wsi, zaraz się koło tej sprawy zakrzątnę. (żem)

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Imprezy sportowe w Święto Odrodzenia

Dla uczczenia V rocznicy „Odrodzenia Polski" zostaje organizowanych we wszystkich miejscowościach woj. gdańskiego szereg imprez sportowych w różnych dyscyplinach. Poza niżej wymienionymi zawodami organizowanymi przez Zrzeszenia Sportowe Zw. Zaw., odbędzie się na boisku „Gwardii" przy ul. Elbląskiej w Gdańsku o godz. 16 w dniu 22 lipca wspaniałe widowisko taneczne z udziałem 200 dziewcząt z hufców szkolnych SP pod kier. prof. Łozińskiej oraz 100-osobowej grupy gimnastycznej pod kierownictwem dyr. Woj. Urzędu Kultury Fiz. mjr. Kuśmidrowicza.

— Piłka nożna.

Dnia 21 i 22.7 Gdynia czwórmecz. Boisko „Gromu", „Kolejarz", „Związkowiec", „Spójnia", „Ogniwo". Początek godz. 17.00 dnia 21.7 a 22 godz. 16. finał.

SOPOT — Dnia 22, godz. 17.00 — Stadion Miejski: „Ogniwo" — „Związkowiec" Gdańsk.

GDAŃSK — Dnia 22, godz. 18 — Orunia — „Spójnia" — „Włókniarz".

TCZEW — Dnia 22, godz. 18.00 — „Kolejarz" — „Spójnia", gospodarz „Spójnia".

STAROGARD — Dnia 22, godz. 18.00 — „Związkowiec" — „Spójnia", gospodarz „Spójnia".

LĘBORK — Dnia 22, godz. 18.00 Stadion Szkolny — „Ogniwo" — „Kolejarz". Gospod. „Ogniwo".

NOWY STAW — Dnia 22, godz. 18.00 „Związkowiec" — „Unia". Gospodarz „Związkowiec".

ELBLĄG — Dnia 22, godz. 18.00 — Stadion Miejski — „Ogniwo" — „Stal".

KWIDZYŃ — Dnia 22, godz. 18.00 — Stadion Miejski — „Ogniwo" — „Gwardia".

NOWY PORT — Dnia 22, godz. 18 — ul. Sportowa — „Ogniwo" — „Związkowiec". Gospod. „Związkowiec".

PIŁKA RĘCZNA

GDAŃSK — Dnia 22, godz. 16.00 — Orunia, ul. Grabowa. — Czwórmecz siatkówki żeńskiej: „Związkowiec", „Kolejarz", „Włókniarz", „Spójnia".

GDAŃSK — Dnia 22, godz. 16.30 — Siatkówka męska: „Ogniwo", „Związkowiec", „Kolejarz".

Koszykówka żeńska 21, godz. 17.00: „Spójnia" — „Kolejarz".

TCZEW — Dnia 22, godz. 16.00 — siatkówka i koszykówka męska „Kolejarz" Gdańsk — „Kolejarz" Tczew.

STAROGARD — Dnia 21, godz. 17— siatkówka męska i koszykówka „Ogniwo" — „Spójnia".

LĘBORK — Dnia 22, godz. 17 — siatkówka i koszykówka męska — „Ogniwo" — „Kolejarz".

ELBLĄG — Dnia 22, godz. 17 — Stadion Miejski — Siatkówka męska „Ogniwo" — „Stal".

LEKKOATLETYKA

KOŚCIERZYNA — Dnia 22, godz. 18— Zawody wewn. ZKS „Spójnia".

PELPLIN — Dnia 22, godz. 17 — Zawody wewn. KS „Związkowiec" Pelplin.

ZAWODY KAJAKOWE

ELBLĄG — Dnia 22, godz. 11 — organiz. „Ogniwo".

ZAWODY TENISOWE

SOPOT — Dnia 22, godz. 17 — Korty tenisowe „Ogniwa" — Sopot, ul. Ceynowy 7. Zawody YMCA — „Ogniwo".

SOPOT — Dnia 22 — w przerwie pokazy gimnastyczne „Ogniwa".

ZAWODY MOTOCYKLOWE

PUCK — Dnia 22, godz. 10 — Pogoń za lisem i zawody żużlowe na torze LZS Puck.

ZAWODY KOLARSKIE

GDYNIA — Dnia 22. Z. K. S. „Ogniwo" — wyścigi kolarskie na trasie Gdynia — Wejherowo dla juniorów i Gdynia — Lębork dla seniorów.

NOWY PORT — Dnia 22, godz. 19.30 przy ul. Sportowej propagandowej zawody pięściarskie.

Dziś startują kolarze

Sprzed gmachu Zarządu Woj. Zw. Sam. Chłopskiej przy ul. gen. Świerczewskiego w Gdańsku, wystartuje dziś o godz. 8 rano 50 zawodników biorących udział w raidzie kolarskim dookoła woj. gdańskiego. Pierwszy etap prowadzi z Gdańska do Ostaszewa (pow. Gdańsk).

Jutro start wyścigu „Brzegiem Polskiego Bałtyku"

W piątek 22 lipca o godz. 11 rano sprzed gmachu Urzędu Woj. w Gdańsku nastąpi start honorowy trzyetapowego wyścigu kolarskiego na trasie Gdańsk — Szczecin pod nazwą „Brzegiem Polskiego Bałtyku".

Kolarze przejadą z Gdańska do Sopotu, gdzie za mostem kolejowym nastąpi ostry start.

Wyścig jest rozgrywany o nagrodę przechodnią wojewodów: gdańskiego — inż. Zrałka oraz szczecińskiego — mgr. Migonia.

Organizatorem imprezy jest Zrzeszenie Sportowe „Ogniwo" (Sopot). Organizatorzy zawiadamiają kolarzy, że zgłoszenia przyjmowane będą do 22 bm. na dwie godziny przed startem.

Pierwsze jaskółki mistrzostw Polski

W dniu wczorajszym rozpoczął się zjazd zawodników na XXV Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski. W ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego spodziewane jest przybycie około 300 biegaczy, skoczków i miotaczy z dotychczasowymi mistrzami i rekordzistami Polski na czele.

Dziś o godz. 16.30 grupa maratończyków, biorąca udział w najbardziej klasycznej konkurencji, wyjeżdża na objazd trasy prowadzącej w kierunku gdańskich Żuław.

Zainteresowanie mistrzostwami mimo niepogody bardzo duże. Punkty przedsprzedaży biletów są już czynne.

Twoim pismem na wczasach jest *Sport i Wczasy*

Do nabycia w każdym kiosku 200k

A. MINCZKOWSKI

Jeszcze się spotkamy..

PRZEŁOŻYŁ JÓZEF BRODZKI

71

— Przydzielony jestem do rezerwy dowództwa i wożą nas po wszystkich frontach, jak na gościnne występy. Teraz przywieźli nas na wasz odcinek.

Siedzą razem w widnej izbie dowódcy dywizji, który właśnie wyjechał do Rostowa na odprawę wyższych dowódców. Rebrikow częstuje przyjaciela wódką, którą gdzieś znalazł, parówkami i marynowanymi pomidorami.

Czerniecow opowiada co się z nim działo: w listopadzie skończył szkołę artyleryjską, od razu trafił na front, był pod Moskwą, później nad Donem i otrzymał dowództwo baterii.

— Żołnierzy mam pierwszorzędnych, same orły, — mówił.

Czerniecow był taki sam jak dawniej — żywy, niezmiernie ruchliwy, jedynie w szarych oczach pojawił się odcień jakiegoś zatroskania, którego dawniej w nich nie było.

Rozstali się około południa. Bateria musiała się śpieszyć. Wypoczęci artylerzyści ulokowali się w samochodach i na ciągnikach, zahuczały motory i wymachując ręką, Sergiusz siadł przy kierownicy maszyny.

Rebrikow stał na szosie, aż ostatnie działo znikło za zakrętem.

Żegnając się, Sergiusz powiedział do niego:

— Jeszcze się spotkamy...

Parę dni później Rebrikow otrzymał pierwsze odznaczenie bojowe. Ordery wręczał pułkownik. Rebrikow stał na lewym skrzydle. Nowiutki order błyszczał na jego piersi.

Pułkownik wygłosił krótkie przemówienie.

— Będę nagradzał, ale będę również żądał!

Jeszcze raz uścisnął wszystkim ręce, uśmiechnął się i kazał się rozejść. Po raz pierwszy zwrócił się do nich jak do oficerów i to słowo, rzadko zresztą używane w armii, sprawiło, że każdy z nich „podciągnął się" wewnętrznie. Jedynie dowódca dywizji, Rebrikow i jeszcze inni dwaj oficerowie nosili wtedy naramienniki. Pułkownikowi było ogromnie w nich do twarzy, wydawał się bardziej surowy i poważniejszy.

Po niewielkiej, koleżeńskiej wypitce u kapitana Kretowa, Rebrikow wracał nocą do domu i by nie budzić śpiącego pułkownika, zdjął w sionce buty wchodząc do izby.

Usiadł na drewnianej pryczy z wielkim siennikiem, wypchanym słomą i zamyślił się nad tym, jak bardzo zmieniły się w przeciągu ostatniego roku jego wszystkie marzenia i pragnienia. Teraz sprowadzały się do jednego: iść możliwie najdalej na zachód, pędzić Niemców, a później, jeżeli zostanie przy życiu, później... kto wie, może go poślą do Akademii i będzie taki sam, jak pułkownik — silny, mądry, kochany przez wszystkich.

Zdjął bluzę, powiesił ją na krześle, mimo woli, po dziecięcemu, z zachwytem spojrzał na swoje naramienniki z błyszczącymi gwiazdkami i pogładził ręką nowiutki order.

W ostatnich dniach kwietnia nadszedł list z Leningradu. Od razu poznał charakter pisma Andrzeja. Był to pierwszy list stamtąd od z górą roku. Co kryła w sobie ta prymitywna, zlepiona ze zwykłego papieru koperta? Rebrikow uważnie przyglądał się pieczątkom cenzury i poczty i adresowi, napisanemu dużymi, drukowanymi literami.

„Drogi Wołodia!" — rozpoczynał się list.

Wołodia przypominał sobie, jak zarówno on i jego brat od najwcześniejszych lat unikali „sentymentów braterskich". Teraz Andrzej rozpoczynał list do niego wbrew swoim przyzwyczajeniom.

W krótkich zdaniach opisywał wydarzenia wielu ubiegłych miesięcy.

„Nasza biedna matka umarła", — pisał. Dalej powiadamiał o tym, jak ciężkie było życie rodziców w Leningradzie, jak chorował ojciec. Teraz ma się lepiej, mieszka na południu i nie może pogodzić się ze śmiercią matki. Pisał też i o tym, ile przywiązania okazała im dobra, stara Anuszka.

Później pisał o sobie: był ranny, obecnie ma zamiar wkrótce powrócić na front.

„...wiele przeżyłem, bracie, ale nie żałuję, że byłem na wojnie. Nie myśl, że udaję. Wojna nauczyła mnie rozumieć czym jest ojczyzna, nauczyła cenić życie, przyjaźń i pracę. Jeżeli pozostanę przy życiu, będę pisał tak, jak nigdy bym nie potrafił, siedząc w swoim pokoju, odseparowany od świata..."

Wołodia z trudem odczytywał nierówne, biegnące ku górze ustępy listu, a znaczenia poszczególnych zdań domyślał się zaledwie.

(Ciąg dalszy jutro)

W-18260